

Krok naprzód

STNIAŁY u nas dotychczas, poważne błędy w kierowaniu przemysłem, błędy, które w dużej mierze zmniejszały tempo rozwoju gospodarki narodowej. Jednym z nich była ograniczona swoboda działania dyrektorów przedsiębiorstw. Samodzielność dyrektora skrepowana była wielką ilością odgórnych zarządzeń i decyzji. Powstała poważna dysproporcja między koniecznością rozwijania produkcji w poszczególnych przedsiębiorstwach a możliwością samodzielnego kierowania i organizowania pracy przez poszczególnych dyrektorów.

III Plenum KC partii z całą ostrością obnażyło słabości naszych metod kierowania przemysłem. Uznało za konieczne zlikwidowanie nadmiernej centralizacji w rozstrzyganiu wieloletnich zagadnień produkcyjnych, zabezpieczenie większej samodzielności i operatywności w kierowaniu przedsiębiorstwami. Partia i rząd uznały za konieczne rozszerzenie uprawnień dyrektorów.

Dziś stoimy już przed faktem dokonanym. Ogłoszona została uchwała KC PZPR i Rady Ministrów o rozszerzeniu uprawnień dyrektorów państwowych przedsiębiorstw przemysłowych. Rozszerzenie tych uprawnień będzie miało znaczny wpływ na ulepszenie pracy przedsiębiorstw. Oto np. dyrektor otrzymał prawo korzystania z krótkoterminowych kredytów bankowych na finansowanie drobnych inwestycji w zakresie mechanizacji, racjonalizacji i intensyfikacji produkcji. Czyż trzeba podkreślać, jak ważną rolę odegra to w walce o postęp techniczny.

Oto uchwała uprawnia dyrektora do zlecania własnym pracownikom różnego rodzaju prac doradczych, co dotychczas było ograniczone.

Możemy teraz bardziej, niż kiedykolwiek podnieść nasze wymagania wobec dyrektorów, jeśli chodzi o ich przygotowanie fachowe i polityczne, znajomość zakładu pracy, energię i śmiałość w podejmowaniu decyzji. Rozszerzone uprawnia, które przyznano dyrektorom, dają im większe niż dotychczas możliwości wykazania swoich zdolności jako kierowników, którym oddano w zarząd część majątku państwowego. Od samych dyrektorów zależy teraz, żeby stale i w pełni korzystali ze swoich uprawnień.

Działacze gospodarczy centralnych zarządów i ministerstw powinni w pełni szanować postanowienie uchwały, zostawić większą swobodę działania dyrektorom, wyzbyć się manieri prowadzenia ich „za rączkę”. Centralne zarządy oddające teraz od wielu drobnych spraw, będą się mogły zająć sprawami podstawowymi: całokształtem polityki produkcyjnej, koordynacją planów zakładów kooperujących i od siebie zależnych. Będą mogli i powinny natychmiast przystąpić do szybkiego załatwiania uzasadnionych postulatów zakładów.

Konieczne jest również, aby pracownicy aparatu partyjnego i członkowie egzekutywy POP w zakładach przemysłowych poznawali gruntownie sprawy przedsiębiorstwa, jego możliwości i trudności, aby pamiętać, że rola instancji partyjnej i podstawowej organizacji partyjnej polega na politycznym kierowaniu przedsiębiorstwem, a więc na czuwaniu, aby administracja przestrzegała postanowień partii i rządu, na pomaganiu dyrektorowi w jego pracy i na stałej kontroli działalności dyrekcji.

Nowe uprawnienia znacznie zwiększają odpowiedzialność dyrektora. Równocześnie zwiększają też odpowiedzialność organizacji partyjnych za pracę przedsiębiorstwa, za rzeczywistą pomoc w pracy dyrektora. I z tego trzeba sobie zdawać w pełni sprawę.

Uchwała partii i rządu nabrała wkrótce mocy prawnej, a od nas samych zależy, żeby nabrała faktycznej mocy w codziennym działaniu. Uchwała ta jest dalszym krokiem na drodze realizacji wskazań III Plenum naszej partii i nauk XX Zjazdu KPZR, dalszym krokiem w kierunku zmniejszenia centralizacji i umacniania demokracji, przyciągania coraz to nowych grup obywateli do aktywnego współdecydowania o wszystkich problemach naszego życia.

Gazeta Krakowska

Już w niedalekiej przyszłości

Kraków stanie się ważnym ośrodkiem badań jądrowych

KRAKÓW
Krakowski Zakład Instytutu Badań Jądrowych Polskiej Akademii Nauk otrzyma w najbliższych latach nowe budynki, bogato wyposażone w odpowiednie urządzenia. Prace przy budowie tego ośrodka prowadzone są intensywnie.

Wznoszony jest kosztowny kompleks milionów złotych kompleksów pawilonów, w skład którego wejdą pracownie naukowe i gabinety, laboratoria, sale wykładowe itp.

Ośrodek posiadać będzie ponadto własne warsztaty mechaniczne, przystosowane do wykonywania precyzyjnych urządzeń i mechanizmów dla potrzeb badawczych zakładu oraz warsztaty: elektrotechniczne, radiotechniczne, szklarskie i inne.

Krakowski ośrodek badań jądrowych wyposażony zostanie w szereg najnowocześniejszych urządzeń i aparatów do badań naukowych, których wiele, na czele z cyklotronem, dostarczy nam Związek Radziecki. Z pomocą tego cyklotronu będzie można dokonywać najrozmaitszych przemian i reakcji jądrowych. Otrzyma- nie tego niezwykle cennego urządzenia pozwoli krakowskiemu naukowcom na rozwinięcie szeregu ważnych prac i doświadczeń.

Krakowscy fizycy pierwsi w kraju zaraz po wojnie, tj. już w r. 1946 przystąpili do prac badawczych w dziedzinie fizyki jądra atomowego. — Mają oni szereg poważnych osiągnięć — stwierdził kierownik zakładu nr II Instytutu Badań Jądrowych PAN, kierownik zespołu katedry fizyki UJ w Krakowie — prof. dr Henryk Niewodniczeński. — Do nich należy zaliczyć m. in.:

Rozcięcie przed kilku laty budowy (wyłączenie własnymi siłami), pierwszego w kraju małego cyklotronu, budowę generatora elektromagnetycznego w. Van de Graaffa potężnego z akceleratorem jonów, prace z dziedzin magnetycznego rezonansu jądrowego, rozpraszania neutronów oraz spektroskopii promieni gamma i beta. Wiele prac badawczych, przeprowadzonych w zakładzie, stanowią poważny wkład w naukę o budowie jądra atomowego i cieszą się zainteresowaniem fizyków zagranicznych.

W ciągu 10 lat swej działalności — oświadczył w czasie rozmowy prof. dr H. Niewodniczeński — krakowski ośrodek wykazał wielu wybitnych specjalistów — naukowców w dziedzinie fizyki jądrowej. Posiadanie przez nas odpowiednio przygotowanej kadry naukowej zdecydowało m. in. o lokalizacji cyklotronu właśnie w Krakowie.

Uruchomienie cyklotronu i przejęcie krakowskiego zakładu Instytutu Badań Jądrowych do nowopowstającego ośrodka, uczyni z Krakowa drugą —

Dziś Bułganin i Chruszczow udają się w podróż do Anglii

MOSKWA
Korespondent PAP w Moskwie dowiaduje się ze źródeł miarodajnych, że przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganin i członek Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — N. S. Chruszczow udają się 14 bm. na zaproszenie rządu angielskiego w podróż do Wielkiej Brytanii.

Wyjazd przewodniców radzieckich nastąpi podzięciem w godzinach południowych 14 bm. z dworca Białoruskiego.

Wykaz premii NPRSP, wylosowanych w dniu 13 kwietnia br.

Zi 5.000 — na nr: 786529.

Zi 1.000 na nr nr: 101654, 106306, 248972, 326925, 360408, 612286, 736047, 893379.

Zi 500 na nr nr: 175020, 187806, 187807, 236770, 238071, 281264, 297788, 300189, 360401, 373223, 432940, 465048, 545598, 581887, 584438, 612519, 695143, 708860, 719968, 745531, 786530, 857252, 865841, 865849, 873961, 889734, 889738, 893377, 922445, 923301, 923308, 945267, 945268.

Specjaliści polscy przygotowują się do Światowej Konferencji Energetycznej

W dniach od 17 do 23 czerwca br. odbędzie się w Wiedniu V Zjazd Światowej Konferencji Energetycznej, w którym weźmie udział Polska. Światowa Konferencja Energetyczna jest organizacją stałą, istniejącą od r. 1924. Zadaniem jej jest umacnianie i rozwijanie współpracy gospodarczej między krajami oraz krzewienie postępu technicznego w dziedzinie energetyki. Do konferencji należy ok. 40 krajów. Polska jest członkiem konferencji od początku jej utworzenia.

Sekretarz Polskiego Komitetu Światowej Konferencji Energetycznej mgr inż. K. Straszewski, który był członkiem polskiej delegacji już na I konferencję w Londynie w 1924 r., poinformował przedstawiciela PAP o celach obrad tegorocznej konferencji oraz przygotowaniach Polski i jej udziale w zbliżających się obradach w Wiedniu.

Tegoroczne plenarne posiedzenie Światowej Konferencji Energetycznej — według informacji inż. Straszewskiego — poświęcone będzie głównie omówieniu obecnego stanu i rozwoju energetyki w poszczególnych krajach. Polska zależeć będzie w sekretariacie konferencji w Wiedniu z 7 naukowych referatów dyskusyjnych. Są to referaty:

obok Warszawy — ważną bazę naukową — doświadczalną dla dalszego, pełniejszego rozwoju badań w dziedzinie fizyki jądrowej i wykorzystania energii atomowej dla celów pokojowych.

Jak są rozszerzane uprawnienia ludzi pracy i poprawiane warunki ich bytu

Wywiad z sekretarzem CRZZ — Zofią Wasilkowską

Warszawa
Sekretarz CRZZ Zofia Wasilkowska wywiadu przedstawicielowi PAP, w którym omówiła działalność związków zawodowych, zmierzającą do rozszerzenia uprawnień ludzi pracy i poprawy ich warunków bytowych oraz nakreśliła dorobek w tej dziedzinie w minionym 6-leciu.

— Na konferencji aktywny PZPR stolicy i województwa warszawskiego i sekretarz KC PZPR Edward Ochab omówił perspektywy poprawy warunków bytowych ludzi pracy. Czy związki zawodowe podjęły za swej strony już konkretne prace zmierzające do zrealizowania nakreślonych na tej konferencji wytycznych?

— Od dłuższego czasu — odpowiada Zofia Wasilkowska — związki zawodowe analizowały sumiennie istniejącą sytuację i przekazywały rządowi i partii odpowiednie dane wraz z wnioskami w zakresie poprawy plac i rent. Obecnie związki zawodowe, opierając się o postulaty terenu, pracują nad ostatecznymi projektami w sprawie podwyżek plac, które w różnych terminach br. wejdą w życie.

Za sprawę najpilniejszą uważamy zrealizowanie uzasadnionego przez tow. Ochab podwyższenia minimalnych stawek plac do 2,50 zł za godzinę względnie do 500 zł miesięcznie. Sprawę tę na razie, tj. do 1 maja br., zamierzamy rozwiązać w ten sposób, aby wprowadzić dodatki wyrównawcze dla tych wszystkich pracowników, których przeciętny zarobek (bez godzin nadliczbowych i dodatków za pracę uciążliwą i szkodliwą dla zdrowia) jest niższy od ustalonego minimum. W miarę regulacji plac w poszczególnych gałęziach gospodarki narodowej dodatki te znajdą się w podstawowej płacy, która zawierać już będzie ustalone minimum.

Jeśli chodzi o podwyżki plac w poszczególnych branżach, to wszystkie te prace są poważnie zaawansowane, a niektóre ukończone. Tak np. został już uregulowany jeden z palących postulatów wysuwanych przez robotników rolnych. Od 1 kwietnia br. robotnicy polowi w PGR otrzymają znaczną podwyżkę.

Najbliższą z kolei regulacją plac zostaną objęci pracownicy ministerstw i centralnych urzędów i zarządów. Jest to konieczne, ponieważ plac pracowników szeregu ogniw w administracji centralnej były zbyt niskie. Jednocześnie Związek Zawodowy Pracowników Państwowych i Społecznych pracuje nad podwyżką plac dla pracowników rad narodowych.

Związki zawodowe spożywców, włókienników, chemików, służby zdrowia i szeregu innych pracują intensywnie nad projektami podwyżek w swoich

branżach. Chodzi o to, by jak najsprawniej podzielić te 5 miliardów zł, które w sumie mogą być przeznaczone na poprawę plac i rent. Niełatwa to sprawa, bo każdy związek zawodowy gorąco występuje z żądaniami w imieniu robotników i pracowników swojej branży. A trzeba przelecieć brzo tu pod uwagę i punkty widzenia poszczególnych resortów, i Państwowej Komisji Plac. Nic więc dziwnego, że jest to gorący czas i dla CRZZ, i dla branżowych związków zawodowych.

Niezależnie od sprawy plac wiele mówi się wśród związków o perspektywach dalszego rozszerzenia uprawnień ludzi pracy w Polsce. Ile w tym jest prawdy?

Pragne naprzód przypomnieć pewne zdobycze uzyskane w zakresie ustawodawstwa pracy w latach 1949—1955.

Tak np. z inicjatywy związków zawodowych wprowadzone zostały ustawowe zasady skracania czasu pracy i przyznawania płatnych urlopów dodatkowych ze względu na uciążliwość czy szkodliwość pracy. Zasady te wprowadzono w życie w niektórych zakładach przemysłu hutniczego, chemicznego, w budownictwie (praca w kesonach) itp.

Zasadniczo zmienione zostały przepisy o pracy młodocianych. Korzystają oni obecnie ze znacznie dłuższych niż starsi pracownicy urlopów wypoczynkowych. Czas ich pracy nie może przekraczać 6 godzin na dobę, nie wolno ich zatrudniać przy cięższych pracach, w nocy itp. Stworzono cały system nowych przepisów ułatwiających pracownikowi szkolenie. Ma on możliwość np. korzystania z płatnych zwolnień i urlopów na naukę. Wprowadzono płatne praktyki dla uczniów szkół zawodowych oraz studentów itp.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

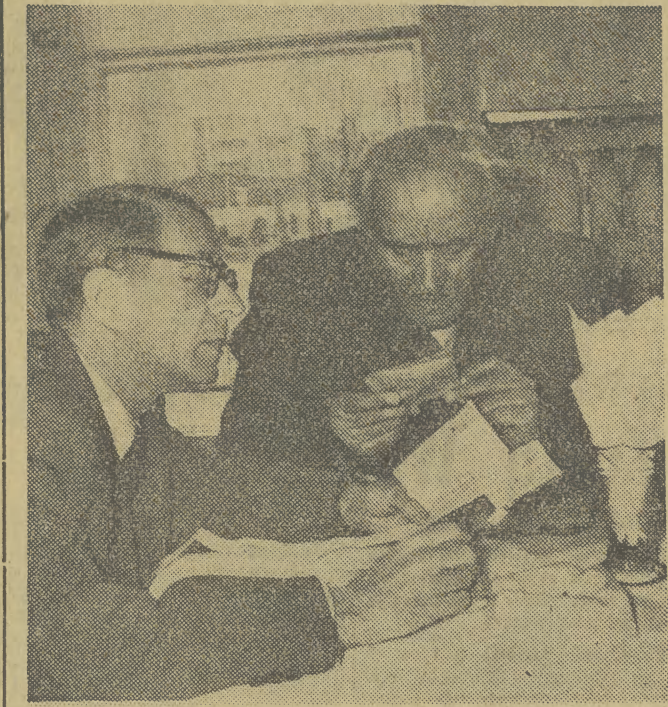
Gazeta Krakowska

Wyd. A
Cena 30 gr

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok VIII Kraków sobota 14, niedziela 15 kwietnia 1956 Nr 89 (2359)

W czasie przerwy w obradach



Na zdjęciu: członek komisji oświaty, nauki i kultury — poseł Jan Wiktor z woj. krakowskiego w rozmowie z literatem Leonem Przemskim w czasie przerwy w obradach. CAF — fot. Motil

Komisje sejmowe kontynuują obrady nad projektami budżetowymi

Ostra krytyka Ministerstwa Rolnictwa

Stare błędy w nowym budownictwie

Warszawa
Ani jedno z dotychczasowych posiedzeń Sejmowej Komisji Rolnictwa nie było tak żywe jak w dniu 13 bm., na którym omawiano projekt budżetu Min. Rolnictwa.

Projekt budżetu tego Ministerstwa na br. przewidyje na wydatki związane z rozwojem rolnictwa 8,5 mld. zł, czyli o 17 proc. więcej niż w ub. roku. W tym wydatki na rozwój produkcji zwierzęcej wynoszą w br. przeszło 50 mln. zł, tj. o 6 proc. więcej, na weterynarię ponad 257 mln. zł — o 5 proc. więcej, a na melioracje 194 mln. zł, czyli o 20 proc. więcej niż w ub. roku. Zarówno referujący projekt budżetu, szef, Elcowski jak i pozostali członkowie komisji — ostro skrytykowali Min. Rolnictwa za tendencję centralizacji, której przejawem jest fakt, że z ogólnej sumy w budżecie centralnym Min. Rolnictwa umieszczono 69 proc. wydatków, a do dyspozycji terenowych rad narodowych przekazano tylko 31 proc.

Komisja wystąpiła z wnioskiem, aby 69 proc. ogólnych wydatków przewidzianych na rolnictwo w budżecie przekazać do dyspozycji rad narodowych, a tylko 31 proc. pozostawić w gestii Min. Rolnictwa.

Na pytania posłów odpowiadał m. in. wiceminister rolnictwa — Rzędowski. Postawie nie uznali jego wyjaśnień za wystarczające i ostro skrytykowali Ministerstwo Rolnictwa za niewłaściwy stosunek do wniosków komisji i interpellacji poszczególnych posłów. Wiele miejsca w dyskusji poświęcono też jakości produkowanych przez nasz przemysł maszyn rolniczych i części zamiennych i wystąpiono z wnioskiem, aby wszystkie ma-

szyny nienadające się do użytku, jakie otrzymał rolnictwo, zwrócono tym zakładom przemysłowym, które je wyprodukowały.

Tematem kolejnego posiedzenia Sejmowej Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej były sprawy wykonawstwa budownictwa mieszkaniowego.

Referując zadania bież. roku zarówno minister Piotrowski jak i koreferent pos. Horodecki podkreślili, że są one niełatwe i wymagają będą poważnego wysiłku nie tylko ze strony wykonawcy, tj. Min. Miast i Osiedli, ale i współdziałających z nimi takich resortów, jak Ministerstwo Przemysłu, Materiałów Budowlanych, Przemysłu Maszynowego, PKPG i innych. Nie może zabraknąć przy tym rad narodowych.

W ożywionej dyskusji, jaka wywiązała się po referatach, postawie przytaczali szereg przykładów zlej gospodarki materiałowej i brakorobstwa na budowach, wynikających z niedostatecznej kontroli ze strony władz nadzórnych. Jakże formy organizacyjne i środki podjęło ministerstwo w roku bież. dla zapewnienia wykonania tak poważnych zadań w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego i czy plany te są realne? Z takimi pytaniami zwrócili się m. in. pos. pos. Moskwa i Chełchowski do przedstawicieli resortu. Udzielone jednak odpowiedzi, że „zrobimy wszystko co będzie możliwe”, nie zadowoliły członków komisji. Domagano się przedstawienia konkretnych wniosków, zmierzających do właściwego zorganizowania gospodarki funduszem plac, podjęcia walki z marnotrawstwem i kradzieżą materiałów budowlanych oraz zaostreżeniem nadzoru przy wykonawstwie i odbiorze gotowych izb.

Ogólne oburzenie wśród posłów wywołała wypowiedź jednego z dyrektorów departamentu Mm. Miast i Osiedli, który stwierdził, że nie widzi możliwości skutecznego walki z kradzieżą i marnotrawstwem

- Wzrost wydajności pracy
- Przedterminowe wykonanie planów
- Ponadplanową produkcję
- Zwiększenie oszczędności

— oto co niesie realizacja zobowiązań 1-Majowych

Krakowskie Zakłady Sódowe

Do współzawodnictwa dla uczczenia Święta 1-Maja przystąpiła również załoga Krakowskich Zakładów Sódowych. W czasie narad, dyskusji robotnicy Zakładów Sódowych doszli do wniosku, że jeszcze w tym miesiącu będą mogli wyprodukować dodatkowo 1.200 ton sody. Ogólna wartość wszystkich zobowiązań 1-Majowych w Krakowskich Zakładach Sódowych wynosi 1.387.000 zł.

Andrychowskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego

W ślad za wieloma załogami zakładów pracy naszego województwa do czynu 1-Majowego stanęli włókiarze Andrychowa.

Żałoga Andrychowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego zobowiązała się w kwietniu br. wyprodukować dodatkowo 1.710 mb tkanin i 1.610 kg przędzy cienkiej i średniej. Ponadto, dzięki racjonalnej gospodarce, prządkii andrychowskie uprzedzą z zaoszczędzonego surowca 1.000 kg przędzy.

Dużą uwagę zwrócono w zobowiązaniach na poprawienie jakości tkanin.

Do tej pory włókiarze Andrychowa wyprodukowali już dodatkowo 555 mb tkanin i 1.045 kg przędzy.

Fabryka Naczyn Emaliowanych w Olkuszu

Odkąd tylko załoga Fabryki Naczyn Emaliowanych w

Olkuszu podjęła zobowiązania na cześć Święta Pracy, można zaobserwować w zakładzie znaczny wzrost wydajności.

Do współzawodnictwa 1-Majowego przystąpiło już ponad 2.400 pracowników, którzy oprócz zobowiązań wynikających z zawartej przed kilku dniami umowy zbiorowej, postanowili jeszcze w tym miesiącu wyprodukować dodatkowo 21 wianien kapełowych, 2.200 wianien dziecięcych, 20.000 naczyń emaliowanych i 5.000 naczyń aluminiowych.

Jak się dowiadujemy z meldunków: załoga Olkuskiej Emaliarni wyprodukowała już dodatkowo 9.000 naczyń emaliowanych, 2.000 naczyń aluminiowych i 12 wianien kapełowych.

Zakłady Materiałów Ogniotrwałych w Skawinie

Z okazji zbliżającego się Święta, załoga Skawieńskich Zakładów Materiałów Ogniotrwałych podjęła szereg zobowiązań, które w rezultacie pozwolą plan II kwartału wykonać z nadwyżką i dodatkowo wyprodukować materiały o wartości 370.000 zł. Trzeba dodać, że realizacja zobowiązań 1-Majowych pozwoli skrócić wykonanie planu I półroczu o 5 dni. (wim)

Tu Huta im. Lenina

Walcownia blach rozpoczęła eksploatację wstępną

Z dniem 13 bm., po okresie ruchu próbnego zgodnie z poleceniem rządowej komisji odbioru urządzeń, rozpoczęła eksploatację wstępną największy obiekt Kombinatu im. Lenina — walcownia ciągła blach na gorąco.

Podjęcie produkcji wstępnej zamyka pierwszy, najważniejszy etap budowy tego olbrzymiego obiektu, do którego urządzeń dostarczył Związek Radziecki. Wszystkie urządzenia walcowni blach — od pieców przepychowych, gdzie rozgrzewa się nadlesane ze szlachecka półwyroby, poprzez kłaki walcowania wstępnego, kłaki zespołu walców wykańczających aż po urządzenia do cięcia blachy — znajdują się w pełnym ruchu; szybkoobrotowi samokłaki walcowni płynnie niekolejąca się taśma blacha.

Przewiduje się, uwzględniając trudności wstępne do okresu eksploatacji, że miesięczna produkcja blachy wyniesie ok. 6 tys. ton. Zadania te w miarę opowywania przez załogę procesów technologicznych, będą wzrastać.

Siewy, siewy... By kulały nie korzystały z niedociągnięć POM

W pow. żywieckim najbardziej zaawansowani w siewach zbóż jarych są gospodarze indywidualni w PORABCE i spółdzielcy w MOSZCZANICY, zaś w gospodarstwie zespołowym w CZANCU ukończono je całkowicie. Tego roku masowo poiały się traktory wśród miedzi: już przeszło 100 chłopów wprowadziło je na swe pola na podstawie umów zawartych z POM w Okrajniku. „Traktoryści jak Omyla i Wolny spijają się tu bardzo dobrze; większość chłopów jest w pełni zadowolona, by podać tylko Ludwikę Mleńca w Porabce, która za uprawę 40 arów ziemi zapłaciła POM 60 zł, eliminując około 6-krotnie wyższy koszt obróbki konnej.

M. SROKA
Korespondent terenowy

PRZYPISK REDAKCJI: Do powyższego postulat (adresowanego do Ws. i tow. zjazd z ZPOM w Krakowie) trzeba swoją drogą dodać drugi: przesyła GRN winny wzmocnić sławek opłat poboranych przez p o m o c y s a s i e d k i e j. Wyppaki jak „zdranie” przez Z. Szydłowskiego z Brożnicy (pow. wałdowski) od Marji Kotek 350 zł (oprócz paszy) za jedną dniówkę konną, nie należy do rzadkości

Trudne lecz zaszczytne zadania oczekują młodzież radziecką w szóstym planie pięcioletnim

Przemówienie N. S. Chruszczowa na naradzie młodych budowniczych

MOSKWA. W dniu 11 bm. na wszechzwiązkowej naradzie młodych budowniczych, która odbyła się w wielkim Pałacu Kremlo-
wskim, wygłosił przemówienie N. S. Chruszczow. (Poniżej podajemy fragmenty przemówienia).

Towarzysze! Komitet Centralny Komunistycznego Związku Młodzieży wykazał cenną inicjatywę zwołując młodych budowniczych na tę naradę. Komсомоł zawsze był i jest dzisiaj wiernym pomocnikiem i potężną rezerwą naszej partii. Komсомоł zawsze gorąco reagował na wszystkie postępowania partii, odważnie ruszał na najbardziej odpowiedzialne i trudne odcinki walki i z honorem wypełniał swe obowiązki wobec ojczyzny.

Mamy nadzieję, że Komсомоł, nasza wspaniała młodzież radziecka, niejednokrotnie jeszcze z takim samym gorącym entuzjazmem odpowie na wezwanie partii komunistycznej, rządu radzieckiego do młodzieży i jej odkrytej chwały awangardy — Komсомоłu.

Mówię to wam, młodym robotnikom, właśnie wam, młodym robotnikom. Ostatnio wśród pewnej części młodzieży zaczęły pojawiać się niesłuszne poglądy na pracę w naszym społeczeństwie. Znajdują to wyraz w takich np. faktach, że po ukończeniu 10-letniej szkoły chłopcy i dziewczęta mówią: Nie możemy przecież my, ludzie wykształceni, iść teraz do fabryk, na plac budowy, do sowchozu czy kolchozu.

Winni temu są nie tylko młodzi ludzie, którzy tak rozumują, lecz również przedstawiciele starszego pokolenia. Nie jest wszak tajemnicą, że niektórzy rodzice tak powiadają: Przecież moja córka po ukończeniu 10-letniej szkoły nie może doć krow. Młodość może, ale dojenie krow to poniżej jej godności (śmiech, oklaski). Jest to filisterstwo, czy przystoi naszym chłopcom i dziewczętom takie mieszczańskie ustosunkowanie się do pracy? Nie, nie przystoi. Takie niesłuszne i bardzo szkodliwe poglądy na pracę należy zdecydowanie potępić jako przeżytki starych poglądów, które pozostały jeszcze wśród nas z czasów społeczeństwa kapitalistycznego.

Musimy cenić i szanować ludzi pracy, ponieważ ich uczciwy i szlachetny trud służy



DYMISJA GENERALA GRUENTHERA

Agencja United Press donosi, że w Wielkim Domu podano w piątek do wiadomości, iż obecny dowódca naczelnego sztabu armii NATO, gen. Gruenther ustracił po koniec br. ze swego stanowiska. Jego miejsce zajmie mianowany przez prezydenta Eisenhowera generał amerykański — L. Norstad.

CHINEŹSKA ARTYLERIA STRAŁICA SAMOLOT CZANGKAISZEKOWSKI
Artyleria przeciwlotnicza Chińskiej Armii Ludowej — Wydzielonej strażnicy nad prowincją Fukien samolot wojskowy armii czangkaiskiej, który wstąpił do obszaru powietrznego nad kontynentem.

ODZNACZENIA HITLEROWSKIE MOŻNA NIOSĆ PUBLICZNIE
W najbliższym czasie przedłożony zostanie parlamentowi projekt do zatwierdzenia projektu ustawy przyjętego przez gabinet baski, który zerwałby z dotychczasową polityką odznaczania hitlerowskich. W projekcie ustawy znajduje się zastrzeżenie, że w odznaczeniach należy zamazać swastyki.

DWORZEC LOTNICZY W LE BOURGET SPŁONĄŁ
W piątek w południe na lotnisku Le Bourget pod Paryżem wybuchł w gmachu dworca lotniczego gwałtowny pożar. Mimo natychmiastowego podjęcia akcji ratowniczych, dworzec spłonął doszczętnie. Straty obliczane są na kilkadziesiąt milionów franków. — Przyczyna pożaru na razie nie została ustalona.

Prasa francuska o powołaniu rezerwistów pod broń

Uchwała rządu w sprawie masowej mobilizacji rezerwistów wywołała głębokie zamieszanie społeczeństwa francuskiego. Dzienniki wskazują, że krok ten spowoduje rozszerzenie działań wojennych w Algierze oraz skomplikowanie ogólnej sytuacji. Jak również trudności gospodarcze i finansowe we Francji.

„HUMANITE” donosi, że w odpowiedzi na dekrety rządu w sprawie mobilizacji rezerwistów w wielu zakładach pracy odbyły się strajki protestacyjne. W czwartek liczne delegacje robotników odwiedziły Radę Ministrów domagając się pokojowego uregulowania problemu algierskiego. Komitet krajowy opublikował oświadczenie, w którym wyraża do niezadowolonego przeprowadzenia rozmów na temat Algieru. Komitet oświadcza, że kontynuowanie wojny w Algierze jest sprzeczne z interesami Francji, może stworzyć przepaść między narodami francuskim i algierskim oraz osłabić sytuację międzynarodową Francji.

Wspólna akcja Francuzów jest najsłabszym środkiem w walce o to, aby zatrumfowała wola pokoju, wyrażona przez wyborców w ostatnich wyborach.

Zaprzysiężenie nowego rządu Cejlonu

DELHI

12 bm. zaprzysiężony został nowy rząd Cejlonu. Zwycięska koalicja wyborcza „Mahadżana Jeksat Peramuna” reprezentowana jest w nim przez premiera Bandaranaike, (który pełni również funkcję ministra spraw zagranicznych i ministra obrony) oraz przez 10 ministrów. Pozostałe 2 miejsca w rządzie zajmują przedstawiciele partii „Nawa Lanka Sama Sami”.

współzawodnictwa. Oświadczyliśmy przedstawicielom świata kapitalistycznego: wy opowiadacie się za rozwojem kapitalizmu, za rozwojem prywatnej inicjatywy, za ustrojem kapitalistycznym. My — za socjalizmem. Nie chcemy narzucać wam swoich porządków, lecz i wam nie pozwolimy mieszać się w nasze sprawy. Dlatego też istnieje tylko jedno wyjście — pokojowe współzawodnictwo.

Plakaty wyborcze w Austrii



Wywiad z sekretarzem CRZZ — Zofią Wasilkowską

(Ciąg dalszy ze str. 1)

czym, którymi objętych jest obecnie 60 proc. ogółu obywateli. Czy przewiduje się dalsze zmiany w tej dziedzinie na korzyść pracujących?

Tak jest. Mówił o tym w swym referacie I sekretarz KC PZPR tow. Ochab, co masy pracujące przyjęły na pewno z wielkim zadowoleniem. Związki zawodowe uważają za bardzo palącą sprawę podwyższenie rent i emerytur. Obok podniesienia minimum renty dla tzw. starych rencistów — o czym mówił tow. Ochab, zapowiadał niedawny uchwał XX Zjazdu Partii, na drodze do wykonania planów szóstego 5-letniego, już teraz nawet nasi najbardziej zawzięci wrogowie nie wątpią, że wytyczone plany budownictwa gospodarczego i kulturalnego będą pomyślnie wykonane przez naród radziecki. Są oni zatem po prostu głusi na politykę współzawodnictwa z kapitalizmem w dziedzinie gospodarczej. Boją się takiego

Towarzysze! Partia wzywa was, młodzież, do udziału w szlachetnej sprawie, do nowych czynów. Im większych czynów dokonają patriotów radzieckich, im lepsze będą wyniki ich ofiarnej pracy, tym bogatszy i silniejszy będzie nasz kraj. Będzie on jeszcze bardziej niedostępny dla naszych wrogów i jeszcze bardziej przyciągający dla naszych przyjaciół.

Mamy przed sobą jeszcze dużo wielkich spraw na drodze do zrealizowania uchwały XX Zjazdu Partii, na drodze do wykonania planów szóstego 5-letniego, już teraz nawet nasi najbardziej zawzięci wrogowie nie wątpią, że wytyczone plany budownictwa gospodarczego i kulturalnego będą pomyślnie wykonane przez naród radziecki. Są oni zatem po prostu głusi na politykę współzawodnictwa z kapitalizmem w dziedzinie gospodarczej. Boją się takiego

Na temat sytuacji w Algierze mówi jeszcze raz premier Mollet

PARYŻ

W piątek premier Francji Guy Mollet wygłosił przemówienie w Stowarzyszeniu Prasy Francuskiej poruszając głównie sytuację w Algierze. Premier podkreślił, że „problem algierski może znaleźć rozwiązanie jedynie w ramach negocjacji między Algierem i metropolią”. Guy Mollet oświadczył, że podtrzymuje swój apel z lutego w sprawie zaprzestania ognia w Algierze. Dodał on, że rząd uważa władze francuskie w Algierze do podjęcia kontaktów z przedstawicielami ludności algierskiej, przy czym rząd udzielił gwarancji tym, którzy zgodzą się na zaprzestanie ognia, o ile nie okażą się winnymi zbrodni.

Przed wyborami parlamentarnymi w Burmie

W programie wyborczym U Nu opowiada się za dalszym realizowaniem polityki neutralności

PEKIN

Społeczeństwo Burmy żyje obecnie pod znakiem kampanii wyborczej w związku z wyznaczonymi na 27 kwietnia wyborami do nowego parlamentu, w którym zasiądzie 250 deputowanych Izby Posłów i 125 deputowanych Izby Narodowej.

W jednolitym froncie do wyborów staje antyfaszystowska Ludowa Liga Wolnościowa kierowana przez premiera Burmy U Nu. Drugim wpływowym ugrupowaniem politycznym jest opozycyjny wobec obecnego rządu „Związek Partii Opozycyjnych”, która to

koalicja nie jest jednak tak zwarta, jak partia premiera U Nu. Przywódcą tzw. „Frontu Jedności Narodowej”, będącego lewym skrzydłem „Związku Partii Opozycyjnych”, oświadczył na konferencji prasowej, że nie we wszystkich okręgach wyborczych ugrupowanie to wystawia wspólnych kandydatów w ramach „Związku Partii Opozycyjnych”.

Antyfaszystowska Ludowa Liga Wolnościowa, przystępując do wyborów z programem „skupienia narodu burmańskiego wokół ligi”. W dziedzinie polityki zagranicznej liga — jak jeszcze raz podkreślił U Nu — będzie w dalszym ciągu realizować politykę neutralności.

Wspomniane lewe skrzydło „Związku Partii Opozycyjnych” wysuwa w kampanii wyborczej hasło podjęcia radykalnych środków w zakresie demokratyzacji stosunków wewnętrznych, domaga się przywrócenia atmosfery spokoju wewnątrz kraju, a w szczególności wypowiada się za dopuszczeniem do życia politycznego Komunistycznej Partii Burmy.

Przez całą noc i w piątek przed południem duże sily straży ogniowej toczyły bezustanną walkę z pożarem.

Pożar wybuchł prawdopodobnie około północy. Przybrał on olbrzymie rozmiary. Z Wiednia donoszą, że odblask ognia widoczny był w promieniu około 10 km.

Przed wizytą radzieckich mężów stanu w Anglii

Oświadczenie Edena w Izbie Gmin

LONDYN

Premier W. Brytanii Anthony Eden, odpowiadając 12 bm. w Izbie Gmin na pytania deputowanych dotyczące zbliżającej się wizyty N. A. Bułganina i N. S. Chruszczowa w Anglii, powołał się na swe złożone poprzednio oświadczenie, że rząd brytyjski przywiązuje ogromną wagę do przedyskutowania w czasie tej wizyty „problemów, które dzielą świat”.

Jednocześnie wyraził on opinię, iż radzieckie mówienie o tym, iż radziecki rząd nie będzie miał możliwości kontaktowania się z narodem angielskim i zapoznania się z angielskim stylem życia.

Eden oświadczył, iż opowiada się za kontaktami przywódców radzieckich z ludnością W. Brytanii. Byłoby rzeczą pożądaną — dodał on — aby narodziły się kontakty co najmniej między dwoma kierownikami polityki w obu krajach, którzy mogliby nawzajem ze sobą omówić politykę i sprawować nadzór nad jej realizacją.

Laburzysta Henderson domagał się podjęcia debaty, aby radzieckim mężom stanu umożliwiono „szerokie skontaktowanie się z osobami prywatnymi”.

Konserwatywa Payton ostrzegł natomiast premiera Edena przed „niebezpieczeństwem” wykorzystania tej wizyty przez „propagandę komunistyczną”.

Następnie zabrał głos przywódca laburzystów Gaitskell

V Krajowy Zjazd Kobiet Włoskich rozpoczął obrady

W Rzymie rozpoczął obrady V Krajowy Zjazd Kobiet Włoskich. Organizatorem zjazdu jest Związek Kobiet Włoskich. W pracach zjazdu bierze udział 800 delegatów wybranych przez prowincjonalne konferencje związku. Obradom przyskubyje się wielu gości zagranicznych.

Referat na temat „O wyzwolenie kobiety, o postęp i sprawiedliwość społeczną, o rozbrojenie i pokój” wygłosiła przewodnicząca Związku Kobiet Włoskich — Maria Madalena Rossi.

W. Skonecki powrócił do Polski



W dniu 12 kwietnia 1956 roku przyjechał samolotem z Paryża do Warszawy tenisista polski — Władysław Skonecki. Skonecki powrócił do kraju w ramach repatriacji po 5-letnim pobycie za granicą. Na lotnisku warszawskim powitała go najbliższa rodzina.

Fot. — CAF

SPORT

Zacięte pojedynki zapasników o mistrzowskie tytuły

POZNAN

W drugim dniu mistrzostw Polski w zapasach na mecie stanęło 133 zawodników. Druga runda nie przyniosła niespodzianek.

21 zawodników zostało już wyeliminowanych. M. in. ze znanych zapasników po dwuletniej przerwie do walki walczył Klemberg (Łódź), Myćka (Staliność) i Grzywiński (Kraków).

Najbardziej emocjonujące pojedynki stoczyli przedstawiciele wagi muszej. Mistrz Polski Michalik (Kraków) dopiero w 12 min. wygrał z młodym Kochańskim (Gdańsk). W dobrej formie znajduje się Kaczmarek (Poznań II), który w 7 min. pokonał na łopatkę mistrza stolicy Hajduga. Zacięte pojedynki stoczyli Klein (Warszawa II) i Fedorowicz (Szczecin). Zwyciężył Klein.

W wadze koguciej mistrz Polski Schneider (Poznań I) już w drugiej min. pokonał na łopatkę Morawca (Staliność). Najkrócej jak dotychczas, walczył Kaczyn (Opole), który w 14 sek. wygrał z Jastrzębskim (Zielona Góra).

W piórkowej, znajdujący się w dobrej formie Drag (Wrocław) pokonał na pkt Klemberg (Łódź). Zacięty i emocjonujący pojedynek stoczyli Chrzanowski (Poznań II) z Ku-biszynem (Szczecin). Zwyciężył jednostronnie Chrzanowski. W lekkiej najciekawszy pojedynek stoczyli Żuławnik (Warszawa) z Matusiakiem (Poznań) zakończony w 10 min. zwycięstwem warszawianina. Gondzik (Staliność) pokonał w 2 min. na łopatkę Chroboka (Koszalin).

Walki trwają.

Obercignier zdobywcą Trofeo Cervinio

W piątek 13 bm. rozegrano zostały w Cervinio (Włochy) międzynarodowe zawody narciarskie w biegu zjazdowym o tzw. Trofeo Cervinio. Zwyciężył Austriak Obercignier, przebiegając 7,5 km długości licząc trasę w czasie 5:11,3 min. Drugie miejsce zajął znany ze startu w Memoriale Br. Czechy w Zakopanem reprezentant NRF — Lanig.

Obaj narciarze polscy — Roj i Czarniak, którzy przybyli do Cervinio niemal bezpośrednio przed rozpoczęciem zawodów — nie startowali. Z powodu późnego przyjazdu nie mieli oni okazji do przeprowadzenia treningów i idąc za radami gospodarzy zrezygnowali ze startu. Należy dodać, że trasa biegu zjazdowego była bardzo trudna i w niektórych miejscach szybkość jazdy przekraczała 100 km/godz.

Gimnastycy radzieccy prowadzą w Budapeszcie

W Budapeszcie rozpoczęły się w piątek 13 bm. międzynarodowe zawody gimnastyczne z udziałem reprezentacji 12 państw. Po pierwszym dniu w konkursach kobiet prowadzi Łatinińska (ZSRR). Z zawodniczek polskich Kotówna zajmuje 10 miejsce, a Wasilewska 24. W konkursach mężczyzn prowadzi Muratow (ZSRR). Polacy Kłoska i Sobala zajmują po 3 ćwiczeniach 10 i 11 miejsce.

Wierszynin i Cziżikow poprowadzą drużynę ZSRR

Wyłoniona została już reprezentacyjna szóstka kolarzy Związku Radzieckiego, którzy bronić będą barw swego kraju w IX Wyścigu Pokoju. Na podstawie wyników osiągniętych w eliminacjach, wyłoniona została następująca szóstka: Wierszynin, Cziżikow, Klewcow, Bajadzan, Wostriakow, Kolumbet. Oraz trzech zawodników rezerwowch: Bieblen, Kriuczkow i Jew-siejew.

Tak więc w składzie ZSRR zobaczymy tylko dwóch znanych nam kolarzy, uczestników Wyścigu Pokoju — Wierszynina i Cziżikowa. Pozostali reprezentanci — to nowi zawodnicy, z których najmłodszym jest 23-letni, kijowianin — Kolumbet.

Do połowy kwietnia radziecka drużyna trenować będzie w okolicach Moskwy, po czym wyjedzie do Lipska, gdzie do 28 kwietnia trenować będzie wspólnie z reprezentantami NRD. Kolarze radzieccy wprost z NRD przyjadą do Warszawy.

Kolarze startują z Wałbrzycha

Trasa drugiej eliminacji kolarzy przygotowujących się we Wrocławiu do IX Wyścigu Pokoju została zmieniona. W niedzielę 15 bm. w drugiej eliminacji kolarze startować będą na trasie Wałbrzycha — Jelenia Góra, długości 80 km. Prowadzi ona przez Przełęcz Kłowska i Bierutów, jest więc wybitnie gorzysta.

Pozostałe dwie eliminacje w dniach 23 i 25 odbędą się bez zmiany ze startem i metą we Wrocławiu. Pierwsza z nich na dyst. 200 km, druga na czas na dyst. 50 km.

Po wypadku w Tatrach

Co mówi orzeczenie lekarskie

Od ratowników GPRP otrzymaliśmy w piątek dalsze szczegóły tragicznego wypadku w Tatrach, w którym ponieśli śmierć dwaj uczestnicy zimowego przejścia granicowego — Tadeusz Strumiłło i Henryk Czarnocki.

Jak wynika z relacji naczynych świadków dwójka wspinaczy osiągnęła ok. godz. 8 rano Przełęcz pod Chłopkiem i rozpoczęła następnie trawersowanie południowego zbocza Mieguszwieckiego Środkowego nieco poniżej grani. Po kilkunastu minutach drogi do przełęczy obaj taternicy przechodząc przez płat świeżego śniegu zostali porwani przez lawinę spadającą ku Dolinie Hinczowej.

Wypadek zauważyli przebywający w pobliżu Hinczowej Stawów członkowie grupy łanczkowej, którzy pośpieszyli z natchmiastową pomocą. Równocześnie kierownik grupy szturmowej — A. Wala udał się do schroniska przy Popradzku Stawie, zawiadamiając słowackie pogotowie górskie (Horska Služba).

Po godzinie poszukiwani w lawinie odnaleziono ciała H. Czarnockiego a po 5 godzinach, kiedy przybyli już ratownicy HTS, odkopano ze zwałow śniegu zwłoki T. Strumiłły.

Cześć Jego Pamięci!

Dyrektor i pracownicy Polskiego Wydawnictwa Muzycznego

Zastępca naczelnego redaktora Polskiego Wydawnictwa Muzycznego, asystent katedry muzykologii Uniwersytetu Jagiellońskiego, wykładowca Uniwersytetu Warszawskiego,

odznaczony złotym Krzyżem Zasługi za całokształt pracy w zakresie polskiej kultury muzycznej zginął tragicznie zasypany lawiną w Tatrach dnia 12 kwietnia 1956 r.

W Zmarłym tracimy wybitnego pracownika i najlepszego Kolegę.

Cześć Jego Pamięci!

Dyrektor i pracownicy Polskiego Wydawnictwa Muzycznego

Tadeusz Strumiłło

Filmowi kronikarze „przejęli“

Od Miejskiego Komendanta Straży Pożarnej w Krakowie kpt. KAZIMIERZA FRYCA otrzymaliśmy list, który przytaczamy poniżej z nieznacznymi skrótami.

„Kronika filmowa nr 15/56, którą obecnie wysyłałaję kina krakowskie, a również i inne kina na terenie Polski, posiada pozycję pod tytułem „Straż Pożarna przejechała“.

Pozycja ta obrazuje kilka fragmentów z zainstalnego pożaru oraz komentarz słowny do poszczególnych zdjęć, który dosłownie cytuję:

„W Śwoszowicach pod Krakowem wybuchł pożar. Po 20 minutach przejechała Straż Pożarna z Krakowa i rozpoczęła akcję. Miejscowa Straż Pożarna jeszcze nie zdążyła. Rozpoczęła akcję, a tymczasem co się okazało? Właśnie miejscowa motopompa nawala. Krakowska też nie działa. A wszystko tak sprawnie szło na po kazach w „Dniu Strażaka“. W tych warunkach mieszkańcy sami walczą z pożarem. Dwa gospodarstwa doszczętnie spłonęły, dwie rodziny straciły dach nad głową; a może udałoby się uniknąć poważnych strat, gdyby akcja strażacka przebiegła sprawniej“.

Pokazanie pełnych fragmentów akcji w czasie gaszenia pożaru, zresztą wykreślonych przez członków ekipy filmowej, którzy ustawiali strażaków do zdjęć(!), jak również wykorzystywanie przerwy w trakcie prowadzenia akcji, których ze względów technicznych nie da się uniknąć — jest niczym innym, jak karygodną złośliwością członków ekipy filmowej, szkalujących sensację. Nie wiem, czym kierowali się członkowie ekipy robiąc zdjęcia poszczególnych fragmentów akcji, kiedy mieli możność sfilmowania całej akcji (co nieprzekładnie może zdarzyć się im drugi raz) i pokazania takich faktów, jak uratowanie w 70 proc. palącego się drewnianego budynku mieszkalnego krytego słoma, w którym jedna rodzina zamieszkuje nadal, uratowanie w całości drewnianego budynku gospodarczego znajdującego się w odległości 3 metrów od płonącej stodoły czy uratowanie sąsiedniego gospodarstwa (stodoły i domu drewnianego krytego słoma).

O uratowaniu stodoły, która spłonęła doszczętnie, nie można było nawet pomyśleć, ponieważ z chwila przybycia Straży krakowskiej stodoła była całkowicie objęta ogniem i spalona tak, że sterzały tylko grubsze belkowania.

Odnośnie zacytowanego powyżej komentarza do poszczególnych fragmentów akcji stwierdzam, że jest on w przeważającej części nieprawdziwy i niczym nieuzasadniony, a zwłaszcza w wypowiedziach o zasadniczym znaczeniu, jak: „dwa gospodarstwa doszczętnie spłonęły“, gdzie faktycznie spłonęła jedna stodoła i część domu mieszkalnego, co jest strasną i to jest bolesne dla każdego, a zwłaszcza dla nas pożarników. Nie można więc pościć Straży o nie wyszkolenie i złe prowadzenie akcji.

Faktem jest, że motopompa OSP Śwoszowice źle działała, lecz kłamstwem jest, że autopompa Straży krakowskiej też nie działała, jak również niezgodne z prawdą jest twierdzenie, że mieszkańcy sami walczą z pożarem.

Nie chcę tu bronić za wszelką cenę Straży, lecz pragnę napisać szczerze. Pożar, o którym mowa, miał miejsce w

Nie trzeba wiele szukać w pamięci, aby przytoczyć przykład jakiegoś wypadku drogowego. Gdy przejeżdżamy komplety dzienników — notatki na ten temat spotykamy dosłownie co kilka cent. A przecież prasa nie pisał o wszystkich tragicznych wypadkach tego rodzaju; dzienniki ze względu na konieczność omawiania także innych problemów, ograniczają się do rejestrowania najgroźniejszych wypadków. Tym bardziej gaszenie informacji tego rodzaju w ostatnim czasie świadczy, że niedobra sytuacja w komunikacji drogowej nie tylko się nie poprawia — ale wręcz pogarsza. (Niedawny wypadek w Krakowie).

Nie ma skutku bez przyczyny. Tutaj skutki bywały tragiczne, w grę wchodził smutny bilans cierpień i przerwanych istnień ludzkich. Dlatego trzeba usilnie szukać przyczyn — po to, ażeby przez ich wyeliminowanie do minimum ograniczyć możliwość rozprzestrzenienia się drogowych i ulicznych tragedii.

W dniu 7 bm. ok. godz. 17.30 przy punkcie kontrolnym MO przy sosie zakopiańskiej przejechał w stronę Krakowa samochód ciężarowy „Star“ Zjednoczenia. Robót Wiertniczych i Fundamentowych (Kościszki 11). Ładu-rki: drewno budowlane — belki i deski podłogowe. Kierowca oprócz „kontrolek“ na żądanie funkcjonariuszy MO okazał fakturę na przewożony towar oraz list kierownika robót w Czorsztynie do Zjednoczenia w Krakowie, w którym zawiadamia się, że wobec uzyskania w Czorsztynie pomieszczeń na biura w domu prywatnym — odsyła się do Krakowa niepotrzebne materiały.

Wprawdzie przedłożone dokumenty wydawały się trochę „niewyrażne“ (brak w fakturze podania ilości i rodzaju materiałów itp.), ale ostatecznie pozwolono kierowcy odjechać.

Sprawa ta jednak nie dawała spokoju dziennikarzowi. Nastąpiła wizyta u dyrektora Zjednoczenia Robót Wiertniczych w Czorsztynie — stwierdził dyrektor — nie planujemy też rozpoczęcia tam jakichkolwiek robót.

A więc...

W sprawie tegoż zdarzenia, który dosłownie cytuję:

Wprawdzie przedłożone dokumenty wydawały się trochę „niewyrażne“ (brak w fakturze podania ilości i rodzaju materiałów itp.), ale ostatecznie pozwolono kierowcy odjechać.

Sprawa ta jednak nie dawała spokoju dziennikarzowi. Nastąpiła wizyta u dyrektora Zjednoczenia Robót Wiertniczych w Czorsztynie — stwierdził dyrektor — nie planujemy też rozpoczęcia tam jakichkolwiek robót.

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...

A więc...